



Dziś w prorocत्वach

Gdzie jest Osama bin Laden?

Gdy opuszcza go duch, wraca do prochu swego;
w tymże dniu giną wszystkie zamysły jego – Ps.
146:4.

Z wielu nagłówek gazet, jakie ukazały się po śmierci Osamy bin Ladena, najbardziej prowokacyjnym tytułem był tekst opublikowany przez New York Daily News. Nagłówek „Gnij w piekle!” był często wymieniany przez agencje informacyjne oraz generował znaczny ruch w internetowych serwisach społecznościowych.

Mimo to, zgodnie z wynikami sondażu przeprowadzonego przez biuro badania opinii publicznej CNN/Opinion Research Corporation, tylko 61% Amerykanów uważa, że był lider al Kaidy znajduje się obecnie w piekle. Pozostałe 39% respondentów stwierdziło że nie wie, gdzie znajduje się bin Laden albo że piekło nie istnieje.

Reakcje przywódców religijnych na zabicie Osamy bin Ladena stanowią odzwierciedlenie niepewności i wątpliwości, jakie w tym temacie powstały między osobami wierzącymi w życie pozagrobowe:

– James Martin, jezuita, napisał, że bez względu na to, jakim „potworem” była dana osoba, „jako Chryścijanin powinienem się za nią modlić a w pewnym momencie – przebaczyć”.

– Bill O'Reilly, konserwatywny prowadzący jednego z programów talk show, zaprosił do swego studia katolickiego księdza, ojca Beck, w celu przedyskutowania wiecznego losu bin Ladena. Beck wskazał, że powinniśmy byli „kochać go”, „przebaczyć mu” i „nie osądzać go”, ponieważ „nie wiemy, co w jego sercu skłoniło go do zabicia dziesiątek tysięcy ludzi na całym świecie”.

– David Howard, kaznodzieja z Kościoła Baptystów, powiedział: „Powinniśmy modlić się za złych ludzi, o to, żeby Bóg odmienił ich życie. Jeżeli jednak nie zmieni On ich życia, zwłaszcza tych, którzy ranią wielu ludzi, wówczas modlimy się o ich koniec, ponieważ wywołują tak wiele bólu”.

– Rabbi Gerald Zelizer, konserwatywny Żyd, powiedział, że zgodnie z Talmudem, jeżeli ktoś próbuje cię zabić, wówczas „masz obowiązek – a nie przyzwolenie – zabić tę osobę zanim ona zabije ciebie”.

– Imam Hassan al-Qazwini powiedział wiernym zgromadzonym w Amerykańskim Centrum Islamu w Dear-

born na przedmieściach Detroit: „Jego ręce były splamione krwią tysięcy niewinnych ludzi. Koran jasno mówi, że każdy, kto zabije jedną niewinną osobę, jest skazany na zawsze na piekło”.

– Tim Muldoon, katolicki teolog i redaktor tygodniowej kolumny „Kultura na rozdrożach”, napisał: „Gdzie Dante, albo Rob Bell, albo ty, umieściłbyś bin Ladena?”

Artykuł Muldoona podejmuje wyzwanie określenia ostatecznego losu przestępcy. „Piekło” Dantego było miejscem kary, które dokładnie odpowiadało grzechowi. Wizja Dantego bardziej nawet niż sama Biblia, jest źródłem powszechnych wyobrażeń o piekle, obecnych w wyobraźni mieszkańców Zachodu. Zapewnia ono pewne poczucie zadośćuczynienia i sprawiedliwości w świecie, w którym nie ma równości. Rob Bell, pastor mega-kościół z Grand Rapids i autor książki „Miłość wygrywa”, zaproponował następujące pytanie: „Jaki Bóg skazałby kogokolwiek na wieczną mękę za nieprzyjęcie Jezusa w dzisiejszym świecie?”

Biblia odpowiada

Prawdą płynącą z Biblii jest nauka, że wieczny los każdej jednostki nie jest rozstrzygany przez Boga w nieodwołalny sposób z chwilą śmierci. Jezus powiedział, że ci, którzy nie przyjmują Jego nauki, mają być sądzeni w przyszłości, gdy On zostanie objawiony światu w czasie swego drugiego przyjścia: „A jeśli by ktoś słuchał słów moich, a nie przestrzegał ich, Ja go nie sądzę; nie przyszedłem bowiem sądzić świata, ale świat zbawić. Kto mną gardzi i nie przyjmuje słów moich, ma swego sędziego: Słowo, które głosiłem, sądzić go będzie w dniu ostatecznym” (Jan. 12:47-48). Tym „dniem ostatecznym” jest wiek Tysiąclecia, kiedy to wszyscy, którzy kiedykolwiek żyli, zostaną przywróceny do życia i będą mieć sposobność nauczenia się dróg Jezusa.

„Nie dziwcie się temu, gdyż nadchodzi godzina, kiedy wszyscy w grobach usłyszą głos jego; i wyjdą ci, co dobrze czynili, by powstać do życia; a inni, którzy źle czynili, by powstać na sąd” (Jan. 5:28-29).

Słowo „sąd” jakie zostało tutaj użyte pochodzi z greckiego słowa „krisis”, które oznacza kluczowy okres próby, albo doświadczenie prowadzące do osądu. Kluczowym okresem próby dla Chryścijan jest czas obecnego życia, a jeżeli przejdą go pomyślnie, wówczas powstaną „do życia”. Wszyscy inni powstaną „na sąd”, to znaczy, powstaną z martwych aby wziąć udział w okresie próby



i sprawdzania.

„I widziałem umarłych, wielkich i małych, stojących przed tronem; i księgi zostały otwarte; również inna księga, księga żywota została otwarta; i osądzeni zostali umarli na podstawie tego, co zgodnie z ich uczynkami było napisane w księgach. I wydało morze umarłych, którzy w nim się znajdowali, również śmierć i piekło wydały umarłych, którzy w nich się znajdowali, i byli osądzeni, każdy według uczynków swoich. I śmierć, i piekło zostały wrzucone do jeziora ognistego; owo jezioro ogniste, to druga śmierć. I jeżeli ktoś nie był zapisany w księdze żywota, został wrzucony do jeziora ognistego” (Obj. 20:12-15).

W czasie tysiącletniego panowania Chrystusa, gdy umarli powrócą do życia, wówczas „staną przed Bogiem” w tym sensie, że przez dzieło odkupienia w Chrystusie zostaną oni uwolnieni od pierwotnego potępienia na śmierć na skutek grzechu Adama. Każdy otrzyma sposobność uwierzenia, okazania posłuszeństwa i wiecznego życia.

Ten wspaniały dzień, kiedy to Pan będzie sądził ludzi przez swą prawdę, będzie bardzo sprzyjającym okre-

sem: „Moja dusza tęskni za tobą w nocy i mój duch poszukuje ciebie, bo gdy twoje sądy docierają do ziemi, mieszkańcy jej okręgu uczą się sprawiedliwości” (Izaj. 26:9). Jednakże nawet wówczas znajdą się i tacy, którzy odmówią poprawy:

„Gdy bezbożny doznaje łaski, nie uczy się sprawiedliwości; w ziemi praworządnej postępuje przewrotnie i nie baczy na dostojność Pana” (Izaj. 26:10).

Wyrażenie „ziemia praworządna” opisuje sytuację panującą na ziemi w czasie królowania Chrystusa: „Ale my oczekujemy, według obietnicy nowych niebios i nowej ziemi, w których mieszka sprawiedliwość” (2 Piotr. 3:13). Apostoł Piotr mówi o tej nowej epoce w doświadczeniach ludzkości jako o dniu „sądu i zagłady bezbożnych ludzi” (2 Piotr. 3:7). Oznacza to zniszczenie wszystkich tych, którzy będą nadal czynili zło (Dz. Ap. 3:23).

Oczekujemy dnia, kiedy to Chrystus będzie sprawiedliwie sądził świat (Ps. 98:9), a nikomu nie będzie wolno szkodzić lub niszczyć (Izaj. 11:9), kiedy rządzić będzie sprawiedliwość (Izaj. 32:1) a wszyscy, którzy odmówią poprawy swego złego postępowania przestaną istnieć (Izaj. 65:20).

Redakcja